



rozumiałość dla drugich — to są przymioty, które cię zdobią, które wszystkich ku Tobie pociągają, które nas napełniają czcią i podziwem, miłością i przywiązaniem dla Ciebie, wdzięcznością za czyny przez Ciebie dokonane. Tym uczuciom pragnęliśmy dać wyraz w dzisiejszym uroczystym obchodzie!

## Listy z kraju.

Kraków 15 kwietnia. (W sprawie pogrzebu śp. Kraszewskiego. — Mowy pogrzebowe. — Stypendjum dla kobiet. — Udział Krakowa w warszawskiej wystawie higienicznej.) Do krypty w kościele OO. Pijarów zaszedłszy popołudniu, zastałem wiele klęczących kobiet i mężczyzn w grobowej ciszy, skupionych około trumny, w której spoczywają zamknięte i opieczętowane jeszcze w Genewie zwłoki śp. Kraszewskiego.

Przy katafalku i przy wejściu do podziemia, trzymała straż młodzież akademicka, ciągle czynna i kto wie, czy nie najskorzej i najgorliwiej krzątająca się około urządzenia pogrzebu. Po ścianach, na lichtarzach i barjerze, rozwieszono bardzo liczne wieńce, których coraz więcej znoszono. Po obu stronach zagłębienia, w którym ustawiono trumnę, a za nią piękny gipsowy biust Kraszewskiego, wykonany przez Gadomskiego, wznoszą się schody wiodące do ołtarza, przy którym rano o 9 codziennie odprawiane będą żałobne nabożeństwa. Nie wiele kwiatów czy krzewów ustawiono w obszernej krypcie, to też wejście do niej i cała większa połowa frontowa, razi pewnym zaniedbaniem, którego nie trudno było małym kosztem uniknąć.

Mowy na pogrzebie wygłosić mają prezes akademii Majer, bardzo cicho mówiący — przy wyniesieniu ciała z krypty, ks. Chotkowski w kościele P. Marji po nabożeństwie i prezydent Szlachetowski przy złożeniu zwłok u Paulinów. Dla tego ostatniego mowę przygotować ma jak głoszą p. Estreicher-Rozbierski.

Rozpuszczono tu wieść, iż uniwersytet dlatego tylko nie weźmie gremialnego udziału w pogrzebie, iż jest rządowym. To nie jest prawdą. Rektor obecny, hr. Tarnowski, ostentacyjnie nie brał udziału w jubileuszu śp. Kraszewskiego w 1879 r. — obecnie czyni to samo. Wszakże akademii umiejętności i jej prezes jest również c. k., a przemawiać będzie właśnie imieniem tej instytucji. Usunięcie się uniwersytetu jest jak na pogrzebie śp. Girtlera dowodem, że rządzą nim wyfracteni jezuiti.

Zapewniają mnie, iż jeden z duchownych dygnitarzy zastrzegł sobie, aby zbór izraelicki nie występował na pogrzebie, jak miał zamiar, z torą,

gdyż w takim razie duchowni katolicy musieliby się usunąć.

Żadne pojęcie o wyznaniowej tolerancji. Na pogrzebie pięciu poległych w Warszawie duchowni wszystkich wyznań szli obok siebie — a było to ćwierć wieku temu. Postępujemy widocznie w zafotaniu.

Myśl utworzenia stypendjum dla kobiet, kształcących się w wyższych zakładach naukowych, o której już pisaliśmy, będzie zdaje się urzeczywistniona. Zawiązał się komitet w tym celu, a na czele nie mógł stanąć człowiek więcej budzący wiary w powodzenie sprawy, od wybranego prezesem Adama Belcikowskiego. Sprawa utworzenia stypendjum śp. Kraszewskiego będzie pozytywnym wyrazem hołdu dla pamięci zasłużonego męża.

Od rzeczy poważnych obowiązek nakazuje mi przejść do śmiesznych i smutnych.

Miasto Kraków dla wzięcia udziału w warszawskiej wystawie higienicznej kazało p. Krygierowi odfotografować swoją straż pożarną z aparatami, parowy walec do gniecenia bruku, maszyny Talarda do czyszczenia kloak, wozy do śmieci itd. Z wyjątkiem beczek straży i parku Talarda, wszystkie maszyny i aparaty są pomyślane i wykonane przez Niemców. My to fotografujemy i mamy się tem chełpić w Warszawie. Gotowi tam zamknąć delegatów naszych do domu obłąkanych, lub wysłać na wyleczenie do Pasteura.

Kołomyja 15 kwietnia. (Zebranie tow. Czarnohorskiego). D. 3 kwietnia br. odbyło się tu walne zebranie towarzystwa czarnohorskiego pod przewodnictwem K. Siwickiego, który w zagajeniu podniósł warunki żywotności towarzystwa, zaznaczył szczerze zadanie tow. niesienia cywilizacji i dobrobytu w kraję Czarnohory i zalecił członkom gorętsze zainteresowanie się sprawami towarzystwa.

Przeprowadzono uzupełniający wybór wydziału: wiceprezesem wybrano dyrektora gimn. P. E. Wolfa, p. majora Zoffala i p. profesora Turczyńskiego członkami wydziału.

Między innymi uchwałami zapadła także uchwała względem wynajęcia odpowiedniego lokalu na gospodę dla towarzystwa w Żabiu.

Tarnopol 14. kwietnia. (Bezpieczeństwo publiczne). Siadam do napisania tego listu pod wrażeniem oburzenia, które mną miota. Wybaczcie przeto moim wyrazom, które mi nie tylko moje poglądy ale i ogólne w mieście zaniepokojenie pod pióro podykują. Fakt jest następujący.

We wtorek 12. bm. o godz. 8 wieczorem wracała przez Zagrobela, redzaj tarnopolskiego przedmieścia, (choć Zagrobela stanowi odrębną dla

siebie gminę), 13-letnia Józefa Kulczycka vulgo Pirgan ze świąt do domu. Na drodze zostaje otoczona przez zgraję pijanych czy na pół pijanych żołnierzy 10. pułku dragonów im. ks. Montenuovo, którego to pułku komendantem jest podpułkownik Józef Zaleski. Dziewczę zostaje zawleczona do karczmy na Zagrobeli i tam „par force“ zatrzymanem. Fornał dworski ks. Radziwiłła i drugi jeszcze fornał czy parobek zagrobelski, których nazwiska dla braku czasu na razie stwierdzić nie zdołaliśmy, stają wtedy w obec widocznego zamiaru dragonów 10. pułku w obronie zagrożonej dziewczyny. Rozpoczyna się bójka. Jeden i drugi obrońca dziecka porażeni są cięciami dragonskich pałaszy, ale bójka ta kończy się przynajmniej o tyle szczęśliwie, że Józefa Kulczycka, wymyka się prawdopodobnie cała, a na placu pobojowiska zostają walczące strony z rozplatanymi łbami. Ojciec Józefy Kulczyckiej wniósł dzisiaj do sądu skargę. Co dalej będzie i co się więcej przy dochodzeniu okaże, trudno powiedzieć, fakt atoli pozostanie faktem, że bezpieczeństwo publiczne jest w Tarnopolu srodze zagrożone.

Zagrobela już nieraz była widownią krwawych zapasów między dragonami 10. pułku i różnymi innymi ludźmi, a nawet policjantami, z których jeden po dzień dzisiejszy wskutek cięcia szabłą, jest umyślowo chory.

Niekarność rozruchani żołnierze nie mogą się dać utemperować. Trudno przecież żądać i wymagać, aby przełożony sam był wszędzie, chociażby on sam był najenergiczniejszy. W tej chwili atoli mniejsza i oto, bo mamy jeszcze inny fakt do zaznaczenia. To, co się działo onegdaj na Zagrobeli, działo się także na ulicy Strzeleckiej około tak zwanej krytej „Reitschule“ również o godzinie wieczornej tuż pod bokiem policji miejskiej i żandarmerji. I tu również czterech dragonów napadło na niedorostka i sponiewierało go.

Stały się więc w mieście dwa analogiczne wypadki pod okiem władz, mających czuwać nad porządkiem, a przedewszystkiem bezpieczeństwem publicznem. Jeden i drugi fornał zagrobelski, przepłacili swe ludzkie zerwanie się rozplataniem głowy, a jeden świadek zbrodni, spełnionej na Strzeleckiej ulicy, pomny na to, że już „za wiele złego, dwóch na jednego“, a cóż dopiero czterech rozpasanych dragonów, musiał dać pokój.

## Galicyjski Bank hipoteczny.

Wczoraj o godzinie 10. rano galic. Bank hipoteczny odbył w gmachu własnym XIX. walne Zgromadzenie przy współudziale 34 członków, reprezentujących około 7 000 akcji.

## Opera i operetka.

Cofnijmy się o lat 15, do pierwszego sezonu operowego na naszej, wolnej już od niemiecizny scenie. Z jakim zapałem powitała publiczność polską operę, jak się cisnęła na każde przedstawienie, jak entuzjastycznie przyjmowała swojskich śpiewaków! Było w tem wiele entuzjazmu dla polskiej pieśni, wielką siłą pociągającą posiadała nowość, ale głównym warunkiem powodzenia było to, że ta pierwsza polska opera była dobrą i zdawała się zapowiadać świetny rozwój na przyszłość. Jakowicka, Kwiecińska, (późniejsza Dobrzańska) Cieślewski, Zakrzewski, Mikulski, Köhler, Borkowski, Koncewicz, wszyscy oni w pełni swego artystycznego rozwoju tworzyli ensemble, jakiegośmy już później nie mieli. Nie długo to jednak trwało; jedni ustąpili, drudzy się postarzel, a nie starano się, lub starano się niedoładnie i bez zapobiegliwości, zapełnić powstające luki.

Jak pierwiej głoszą zasadę, że we Lwowie nie może i nie powinna istnieć inna opera, jak tylko polska, tak później ci sami przekonywali publiczność, iż koniecznem jest posilkwować się śpiewakami włoskimi. Jeżeli się zważy, że dobrych włoskich śpiewaków, obdarzanych świeżym głosem, wymienitą szkołą i z odpowiednim repertoarem, trzeba drożej opłacać, niż na to nasze kieszenie pozwalają, jeżeli dalej zważy, że ani śp. Dobrzański, ani Milaszewski nie mając muzykalnego wykształcenia (p. Jarecki nigdy nie miał głosu decydującego) polegali na zdaniu agentów, to eksperymentu z włoskimi śpiewakami uznać trzeba za dekadencję w krótkotrwałych dziejach naszej opery. Były to ryzyka, które się czasami przy-

padkowo udawały jak np. sezon, w którym występowały pp. Gabbi, Marco, Raverta, Verdi, Tercuzzi; zazwyczaj jednak ensemble był słaby. Dodajmy jeszcze do tego niejednorodność repertoaru u poszczególnych śpiewaczek i śpiewaków, wzajemny brak znajomości co do artystycznego traktowania, a łatwo sobie przedstawimy, jak całe prowadzenie opery kulowało. Nieraz zdarzało się, że po jednym występie, albo nawet po próbie, trzeba było niefortunne nabytki odsyłać pod jasne niebo włoskie (albo częściej, jak jeden z mych przyjaciół utrzymuje, do rodzinnego miejsca znacznej części naszych włoskich śpiewaków — Jungbunzlau), opłaciwszy im podróż i miesięczne honorarium. W ten sposób marnotrawiono fundusze krajowe, przeznaczone na operę.

Największym jednak fiaskiem, koroną niedoładnego prowadzenia opery był sezon ubiegły. Sprowadzono otyłą panią Neval, która darła się jak najęta, przy niej stanęła chuda, wyspiwana p. Callas, tenor Laspiur figurą swą budził politowanie, a śpiewem sprawiał nader nieprzyjemne wrażenie — w żołądku, wreszcie p. Curti udawał basa, dusił się i tremelował. Jeden tylko p. Nolli, choć już nie miał głosu pierwszej świeżości, wyróżniał się z tej zbieraniny. Każde z tych jejmościanek i jegomości, umiało co innego, a właściwie bardzo mało, to też gdy przyszło dać operę, uczyno to się wszystko na gwałt, a skutkiem tego były przedstawienia prawdziwie monstrualne. Występy p. Donadio i Frappolego, tudzież pani Durand odświeżyły trochę artystyczną atmosferę, nie zdołały jednak uratować sezonu operowego, w którego bilansie ogromnie przeważały pasywa.

Ale minął już ten nieszczęsny sezon, a oby stał się nauką na przyszłość, jak opery prowadzić nie należy. Teraz, gdy nowy kierownik artystyczny,

o ile go znamy, muzykalny i który wiele słyszał, stanął na czele naszej opery, spodziewamy się, że wiele złego zmieni się na lepsze. Pozwalamy sobie poddać mu pod rozwagę kilka uwag na podstawie doświadczenia, uwag, które nam dyktuje prawdziwa miłość sztuki.

Otóż przedewszystkiem trzeba się zgodzić na to, czy nasza opera ma być polską, czy też sezonową włoską. Sprawa rozwoju swojskich sił artystycznych, która nam wszystkim powinna leżeć na sercu, przemawia stanowczo za operą polską. Odpowiedzą nam, że brak sił stoi temu na przeszkodzie. Ale zarzut ten pozornie tylko jest słuszny. Pewnie, że nie możemy mieć opery polskiej z Mierzwińskim, Kochańską i Reszkami, takiej jednak opery nie utrzymują nawet pierwsze stolice, a publiczność nasza, zbyt wiele wymagająca, powinna pamiętać, że Lwów jest tylko stolicą prowincji, że więc nie może sobie rościć większych pretensyj, niż równorzędne miasta w innych krajach. Na taką operę polską stać nas, głosów u nas nie brak, należy je tylko kształcić i odpowiednio używać.

Występy znakomitości powinny sezon urozmaicać, a celem tych występów jest z jednej strony podnosić smak artystyczny publiczności, z drugiej zaś dać możność miejscowym siłom skorzystania z nabytych przez nie doświadczeń. Tak użyta subwencja będzie z prawdziwym pożytkiem dla polskiej sztuki. Że nie brak u nas sił wokalnych, dowodem tego co roku prawie pojawiająca się indziej, znajdują uznanie.

Mieliśmy taki pierwszorzędnny talent, jak Zerkzewskiego, który gdyby był się kształcił i nie był używany w operetkach, operach lirycznych i dramatycznych, byłby europejskim, lirycznym tenorem

Przewodniczył tymczasowy prezes Rady nadzorczej hr. Siemiński Lewicki, wybrany na tę godność po śmierci J. hr. Borkowskiego. Jako komisarz rządowy funguje radca dworu Hailig.

Po zagajeniu Zgromadzenia przez przewodniczącego, przedstawieni komisarza rządowego i powołaniu na skrutatorów pp. dr. Riegera i Strzelbickiego odczytał dyrektor p. J. Kolischer wyciąg z protokołów i zamknięcie rachunków za rok 1886, z którego wyjmujemy następujące cyfry:

W roku 1886 Bank załatwił 206 spraw pożyczkowych; przyzwolono pożyczek 105 na hipoteki wartości 3.854.961 gld. 66 ct. w kwocie 1.417.200 gld.; z tych zrealizowano 57 na hipoteki wartości 3.135.019 gld. w kwocie 1.083.000 gld., do zrealizowania pozostało 34 na wartość hipoteki 329.793 gld. 66 ct. w kwocie 153.300, w terminie nie zrealizowano, albo przez odstąpienie załatwiono 14 na hipotekę wartości 390.149 gld. w kwocie 180.900 gld. Od zawiązania do końca r. 1886 Bank zrealizował 5.195 pożyczek na hipoteki wartości 204.351.462 04 w kwocie 60.167.900 gld. Bilans za r. 1886 przedstawia w 60.167.900 gld. Bilans za r. 1886 przedstawia w aktywach i pasywach sumę 37.510.136 gld. 80 ct., konto zysków i strat 869.006 gld. 10 ct., czysty zysk wynosi 386.357 gld. 91 ct. Od roku założenia tj. od 1667—8 do r. 1886 czysty zysk wyniósł 7.195.250 gld. 44 ct. Fundusz emerytury wynosi obecnie w listach hipotecznych 5 procent nominalnej wartości 244 300 gld., w losach z r. 1860—5000, a w losach z r. 1859—2.750 gld.

Następnie odczytał sprawozdanie Rady nadzorczej dr. Jan Czaykowski, w którym oddał nam samprzód cześć zmarłym członkom śp. Borkowskiemu i Madejskiemu, co zgromadzeni stojąc, wysłuchali.

Na miejsce zmarłych powołano do Rady nadzorczej prowizorycznie hr. Lewickiego-Siemińskiego i p. Samuela Horowitza. Rada ukonstytuowała się, wybierając prezesem hr. Siemińskiego, a zastępcą dr. J. Czaykowskiego.

Następnie sprawozdanie rozwodzi się szeroko nad konwersją 6 proc. listów na 5 proc., którą kołwersję przeprowadził Bank o własnych siłach z korzyścią dla dłużników. Z czystego zysku Rada nadzorcza proponuje 150.000 gld. dla akcjonariuszów, jako 5 procent od kapitału akcyjnego, dla funduszu rezerwowego 10 proc. tj. 23.418 gld. 82 ct., tantjeme dla Rady nadzorczej 8 proc., a po 4 proc. dla dyrekcji i urzędników. Pozostała kwota 175.468 gld. 97 ct. przeznaczona się na superdywidendę płatną 1. lipca po 11 gld., resztę zaś 10.468 gld. 97 ct. przenosi się na rachunek r. 1887.

Wnioski Rady nadzorczej przyjęto jednomyślnie, poczem przystąpiono do wyborów.

Ważne Zgromadzenie zatwierdziło wybór

rem; we Lwowie wychował się taki fenomenalny talent, jak Skalska, która nie umiejąc nut, spiewała pierwsze partie koloraturowe, mamy tak dzielną siłę, jak Kasprowiczowa, Arkłowa robi furorę w Pradze, Alma, którym, że powiemy trywialnie, wszystkie kąty wycierano, rok cały spiewał małe partie w operze wiedeńskiej, a obecnie zajmuje pierwszorzędne stanowisko na prowincjonalnych scenach niemieckich, wreszcie Florjański, którego u nas kazano raz spiewać „Barona cygańskiego“ a drugi w „Aidzie“ Radamesa, lub Sewera w „Normie“ zaangażowany został na bardzo dobrych warunkach do Pragi i tam z pewnością zrobi karierę. Kłamstwem jest tedy, że u nas brakuje sił wokalnych, kiedy możemy je eksportować, trzeba tylko dobrze tych sił używać, trzeba być zapobiegliwym, a całość wcale przyzwitoa się złożyć.

Ale nie dosyć mieć ensemble, trzeba umieć go z korzyścią zatrudnić. Kardynalnym błędem w dotychczasowym prowadzeniu opery był brak syntematycznego planu; sprowadzano spiewaków i na chybił trafił dawano tę lub ową operę, która więcej była przygotowana, a ponieważ repertuar włoskich spiewaków jest zwykle szczupły i monotonny, kończyło się na „Trubadurze“, „Lukrecji“, „Lucji“, „Faworycie“, „Trawiacie“ — operach pięknych, ale tak już oklepanych, że chyba pierwszorzędne znakomitości mogą w nich zająć.

Jak dramat i operetka, tak i opera potrzebuje koniecznego odświeżania repertuaru, szczególnie w miastach o ograniczonej liczbie publiczności, jakim jest Lwów. A rzecz to tak łatwa! W naszej bibliotece teatralnej znajduje się do

kooptowanych tymczasowo hr. W. Siemińskiego i p. Samuela Horowitza, występujący zaś z turnusu hr. T. Stadnicki wybrany został ponownie.

## Przyszłość Europy.

W Paryżu wyjdzie w tych dniach z pod prasy dzieło byłego ministra, pana Barthélemy St. Hilaire, traktujące o Indjach, wzmagającym się wpływie Rosji na Wschodzie i o stopniowym posuwaniu się tego państwa ku Carogrodowi. Według relacji korespondentów paryskich, autor przewiduje z chwilą dotarcia Rosji do Carogrodu ewentualny koniec dotychczasowego systemu w Europie, zawojowanie Europy i monarchję uniwersalną. Ażeby nie dopuścić do tego niebezpieczeństwa, musiałoby się wszystkie państwa zachodniej Europy porozumieć, w przeciwnym razie bowiem staną się ofiarą monarchji północnej. Przypomina następnie ostrzeżenie Thiersa, który ciągle powtarzał, że starcie pomiędzy Francją a Niemcami mogą wyjść na korzyść tylko mocarstwu północnemu. Barthélemy St. Hilaire kończy polityczne swoje poglądy następującą uwagą: „Państwa, które bezpośrednio dotyka przyszłość, niosąca w swem łonie zagładę, to państwa sąsiednie Austrii i Niemcy. Najnowszy ich sojusz wypłynął ze wspólnego niebezpieczeństwa. Nie mniejsze są niebezpieczeństwa, które grożą Anglii w Indjach i na morzu Śródziemnym. Czy połączenie tych trzech mocarstw, do którychby się przyłączyły jeszcze inne, wystarczy, ażeby powstrzymać tę falę i zawrócić? Wiadomo to Bogu jedynie, tajemnicy przyszłości nikt nie odgadnie, ale człowiek może czynić spostrzeżenia i z symptomów wnioskować o prawdopodobnym rozwoju i kierunku dróg“.

*Kölnische Zeitung* robi uwagę, że w obec panującego dziś we Francji usposobienia, końcowe uwagi pana Barthélemy St. Hilaire nie będą dobrze przyjęte.

## KRONIKA.

**Kwiecień-pleceń.** Po dwutygodniowej prześlicznej pogodzie i sprezentowaniu nowych zarzutek i kapeluszy, przywdzialiśmy wczoraj na nowo futra zimowe, paltoty i baranie czapki. Temperatura spadła nagle w bliskie sąsiedztwo zera, a dachy domów pokrył tażący zaraz śnieg.

**Spuścizna po Kraszewskim.** Od księdza Bryczyńskiego otrzymał *Wiek* warszawski, list następujący: „W liście, pisanym do mnie dnia 11. czerwca 1879 roku, Kraszewski, między innymi skreślił te słowa: Projektowanym jest wydanie Starożytnej Polski ilustrowanej (do roku 1772) na wielką skalę; mam się zająć główną redakcją etc.“ Dzieło to dotychczas wydane nie jest, należy więc przypuszczać, że w rękopismach po Kraszewskim pozostałych, znajdują się jakieś materiały, odnoszące się do zamierzonego wydawnictwa; w każdym zaś razie, list, który posiadam, dowodzi, że Kraszewski

100 partytur dawniejszych, nie granych na polskiej scenie oper, z których możnaby wybrać przynajmniej kilka, melodyjnych, a mniej trudnych np. Boildieu'go, Kreutzera, Lortzinga — z nowych wszystkich można by postarać się o „Giocondę“, „Migona“, „Mefista“ Boita — i temi dziełami odświeżyć zatechny nasz repertuar operowy.

Co roku w lecie wyjeżdża nasz personal operetkowy do Krakowa i tam daje sztuki u nas dawno już ograne. Z tego czasu wakacyjnego należałoby korzystać i chóry tudzież tych solistów, którzy spiewają także w operach, uczyć nowych oper. Nie przesadzimy, twierdząc, że w ten sposób możnaby przez lato przygotować dwie lekkie opery, które po powrocie do Lwowa, tworzyłyby podstawę przyszłego repertuaru operowego. Byłoby to bezwarunkowo pożądanem dla publiczności i z korzyścią dla dyrekcji.

Mówiliśmy o dobrem wyzyskaniu sił artystycznych; i pod tym względem były liczne błędy, które należy usunąć. Jak talenty aktorskie, tak i spiewackie, posiadają swoją indywidualność, której nie szanować, jest zbrodnią artystyczną. Trzeba te indywidualności zbadać, znać je trzeba i podług tego używać sił, jakie się posiada, w przeciwnym bowiem razie, będzie to z niekorzyścią i dla artystów i dla publiczności i dla dyrekcji.

Wiemy, że przy szczupłych środkach trudno mieć specj. listów do każdego kierunku, wiemy, że nieraz trzeba komuś oddać mniej dłań stosowną partję, idzie nam tylko o to, aby nie było to rażącym, aby nie powierzano partyi dramatycznych spiewaczkom koloraturowym, tenorom barytonowych, a basowych barytonom, jak to się

czuł się jeszcze wówczas pełnym sił i energii, skoro zamierzał przystąpić do tak dużej pracy.

Kapela „Harmonji“ lwowskiej wyjeżdża dziś o godzinie 5tej po południu do Krakowa na pogrzeb Kraszewskiego, wskutek wezwania tamtejszego komitetu, wystosowanego do prezydenta miasta Lwowa.

† **Julja Romanowiczowa**, matka zacnego Tadeusza Romanowicza, posła na sejm krajowy i redaktora *Nowej Reformy*, zmarła dnia wczorajszego po długich cierpieniach. Śp. Julja należała do najzacniejszych matron polskich, była gorliwą patriotką, a cały jej żywot był pasmem poświęcenia dla kraju, którego w gorętszych chwilach złożyła piękne dowody. Cześć jej pamięci, a ukojenie w smutku stroskanemu synowi! Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godz. 4. popołudniu z kamienicy kapitulnej.

† **Aniela z Rewakowiczów Spalkowa**, wdowa po ś. p. Ferdynandzie Spalke, przedsiębiorcy kolejowym, zmarła d. 15. bm. we Lwowie.

**Krajowe Towarzystwo kupców i przemysłowców.** Dnia 14go b. m. odbyło się w lokalu Towarzystwa pierwsze posiedzenie nowego zarządu głównego, który wybrany został na odbytem w zeszłym miesiącu walnym zgromadzeniu. Ważniejsze sprawy na tem posiedzeniu załatwione są następujące:

1) Ukonstytuowano zarząd, przyczem wybrani zostali pp. Juljusz Mikolasch, prezesem; Karol Ballaban, wiceprezesem; Jan Inhatowicz, sekretarzem; Roman Woyczyński, zastępcą sekretarza; Bolesław Mikuliński, skarbnikiem; Władysław Szykowski, bibliotekarzem Edward Machan, kustoszem; Ludwik Winiarz, gospodarzem biura.

2) Przyjęto do Towarzystwa dziewięciu nowych członków rzeczywistych.

3) Przyjęto do wiadomości nadesłanie okazów do zbiorów Towarzystwa przez członka korespondenta pana Gerarda Waclawa Nawrockiego w Berlinie.

4) Uchwalono wziąć udział w pogrzebie ś. p. J. I. Kraszewskiego przez złożenie wieńca i delegację składającą się z członków Towarzystwa.

5) Odczytano list posła dr. K. Lewakowskiego w sprawie wniesionej przez Towarzystwo na jego ręce petycji do Rady państwa, o otwarciu czytelnicy uniwersyteckiej we Lwowie w godzinach wieczornych, które to żądanie pan minister oświaty przyrzekł uwzględnić.

**Z „Gwiazdy“ lwowskiej.** W poniedziałek, 18. kwietnia, o godzinie 8. wieczór będzie miał odczyt w Stowarzyszeniu „Gwiazda“ dr. Br. Pawlewski, „o powietrzu“ z demonstracjami, na który wydział członków z rodzinami zaprasza.

**Towarzystwo śpiewackie „Lutnia“** donosi nam, że pozyskało nowego członka wspierającego w osobie Jerzego hr. Borkowskiego.

**Odznaka.** Profesor gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, ks. Edward Willomitzer, otrzymał złoty krzyż zasługi z koroną.

**Mianowania.** Kierownik szkoły snycerskiej w Zakopanem, Franciszek Neuzil, został mianowany dyrektorem tejże szkoły.

nieraz działało. Powinno też raz na zawsze ustać kierowanie się dyrekcji w obec artystów sympatjami lub antypatjami, czego nieraz mieliśmy dowody w obsadzie partyj. Dla dyrekcji tylko sztuka i jej pożytek, *suprema lex* być powinna.

Kilka słów jeszcze o operetce, którą uważamy za *malum necessarium*, i która prędzej, czy później, musi się rozpaść na wodwil i operę liryczną. (Pisałem o tem w dodatku *Kurjera* w artykule pt.: „Przyszłość operetki“ Nr. 10. z 10. stycznia br.). Nie gonić tylko za łatwym efektem, ale uwzględnić należy konieczność artystyczną wartość libretta i muzyki, aby o ile możności łagodnie zło, jakie operetki, szczególnie w ostatnich czasach, pisane na urząd, zadają dobremu smakowi.

Byłoby pożądanem wznowienie dawniejszych operetek, szczególnie Offenbacha, prawdziwie dowcipnych treścią, a tak melodyjnych, ale wznowienie staranne, najdokładniej przygotowane, z dobrymi kostjumami i dekoracjami, a do tych operetek potrzeba zapożyczyć sił z dramatu, których wcale nie brak, że wspomniemy tylko niezrównanego w operetkach p. Zboińskiego.

W ogóle w operetkach należy więcej zważać na grę, aby była żywą, a zarazem smaczną, a sądzimy, że teraźniejszy dyrektor artystyczny, powinien sam objąć reżyserję operetki, i że się z tego sumiennie wywiąże. Jeżeli tego uczynić nie chciał, powinien reżyserję oddać p. Zboińskiemu, który daje wszelką gwarancję fachowego wykształcenia i artystycznego smaku.

Bolesław Czerwiński.

**Kradzież futra damskiego, a drugiego męskiego,** wartości 200 zł., popełniono wczoraj wieczór z otwartego pokoju u pani F. S. pod l. 4 przy ulicy Zimorowicza. Ponieważ uszkodzona doniosła o swej szkodzie policji bezwzględnie za pomocą telefonu, przeto powiodło się rewizowi policji, p. Günsbergowi, niebawem przychwycić znanego złodzieja, Franciszka Kirscha, ze skradzionym męskim futrem, w chwili, gdy niósł je w towarzystwie innego jeszcze rzezimieszka, ubranego w drugie skradzione futro, ulicą Zamarstynowską. Ten ostatni jednak zdołał uciec ze swym łupem. Kirscha osadzono w aresztach policyjnych; dotąd nie chce on wyjawić nazwiska swego towarzysza.

**W kasynie miejskiem** odbędzie się we wtorek d. 19 bm. wieczorek dla dzieci. Początek o godzinie w pół do 7 mej wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we wtorek do godziny 4 popołudniu.

**Magistrat król. miasta Lwowa** ogłasza: Odnosnie do obwieszczenia z dnia 2. lutego 1887 l. 28656, którem zawiadomiono mieszkańców miasta Lwowa, że na częściowe pokrycie niedoboru funduszu gminy upoważniony został magistrat do rozpisania i poboru gminnego podatku czynszowego w I kwartale r. 1887 w stopie progresyjnjej procentowej od opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, podaje się niniejszem do powszechnej wiadomości, że Rada król. stoł. miasta Lwowa postanowiła uchwałami w dniach 29. marca i 5 kwietnia 1887 powziętymi w myśl §. 86 statutu z dnia 14 października 1870 nr. 79 dz. u. kar. nałożyć i pobierać gminny podatek czynszowy także w II. III i IV. kwartale 1887, lecz w sposób o tyle odmienny od postawionego w I. kwartale, że zaprowadziła następującą stopę progresyjnjej procentową od opłacanego czynszu najmu lub tegoż wartości, a to:

- 1) trzy procent od rocznego czynszu najmu do 300 zł. w. a.
- 2) cztery procent od rocznego czynszu najmu nad 300 zł. w. a. aż do 600 zł. w. a.
- 3) pięć procent od rocznego czynszu najmu nad 600 zł. w. a. aż do 3000 zł. w. a.
- 4) dziesięć procent od rocznego czynszu najmu nad 3000 zł. w. a.

**Rada gminna miasta Brodów** wysyła na pogrzech Kraszewskiego do Krakowa deputację z burmistrza Antoniego Witosławskiego, zastępcy burmistrza dra Pawła Goldhabera i radnych miejskich dra Henryka Starzewskiego i Antoniego Mayera pod przewodnictwem burmistrza, który imieniem gminy niemniej jako delegat i członek rady powiatowej w Brodach złoży też wieńce na trumnie.

**Walne zgromadzenie Towarzystwa oświaty ludowej** dla Lwowa i okolicy odbędzie się dziś o godzinie 4 popołudniu w bibliotecznej sali kasyna miejskiego. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie z czynności Wydziału za rok 1886. 2) Sprawozdanie z komisji kontrolującej. 3) Wybór prezesa, wydziału i komisji kontrolującej na rok 1887. 4) Wnioski członków.

**Znaczný spadek.** W dniu onegdajszym p. Henryk Kierlasiański w Warszawie otrzymał od swego adwokata z Lyonu telegram, iż jego proces spadkowy w ostatniej instancji został wygrany. Proces ten, ciągnący się od 1873 r., dotyczył windykacji spadku po dziadku p. Kierlasiańskiego, br. de Flechamp. Cała masa spadkowa, nie licząc narosłych procentów, wynosi około 5 milionów franków. Szczęśliwy spadkobierca wyjechał już wczoraj do Francji, aby podnieść kapitały, ze stałym jednak zamiarem powrotu do kraju.

**W Wiedniu** zmarł w 84. roku życia były minister dla Kroacji, hr. Edward Pejacevics.

**Wypadek na kolei.** Na drodze żelaznej Nadwiślańskiej, pomiędzy Jabłoną a Pludami, znalazł śmierć pod kołami wagonów oficer piechoty Gawryłow. Wyszedł on z wagonu podczas biegu pociągu na platformę, aby zapalić papierosa — gdy w tem pośliznął się i wpadł pod koła, które go w mgnieniu oka zmiażdżyły.

**Wycigi w Moskwie** trwać będą od 22. maja do 26. września. W sezonie pierwszym, wiosennym, konie polskie nie są dopuszczane, a wyjątek stanowi tylko trzyletnia klacz hr. Augusta Potockiego, „Wystawa“, jako urodzona w Zahajcach w gubernji Wołyńskiej.

W letnim sezonie, który rozpocznie się dnia 22. czerwca, z udziałem już i polskich stajen, rozegranym będzie dnia 10. lipca, bieg tak zwany „Wielkie wszechrosyjskie Derby“ dla trzylatków, o nagrodę w ogólnej sumie 20.000 rubli.

Do biegu tego zapisanych jest 56 koni, a z nasyżych hr. Lud. Krasiańskiego: „Hajdamaka“, „Brzask“, „Rouler“, „Muray“, „Brunette“ i „Pokorny“; Ludwika Grabowskiego: „Count Grabowski“, „Choraży Świnaka“ i „Blanche de Castille“; hr. Augusta Potockiego: „Hetman“, „Twardowski“ i „Borowno“; L. Kronenberga: „Mira“ i „Gordon“; W. Mysyrowicza: „Sir Owen“, „Master Wicks“, „Palmerston“ i „Donna Elwira“; oraz Ursyna Niemcewicza „Ordynat“.

**W sezonie jesiennym** odbędzie się międzynarodowy „steepie chassé“ sześciowiorstwowo. Wszystkich dni wycigów w Moskwie jest 41, a suma nagród, nie licząc stawek, wynosi 360.000 rubli.

**Wycigi w Warszawie** rozpoczną się dnia 2. czerwca i odbywać się będą przez dni sześć, a mianowicie: dnia 2go, 5go, 9go, 12go, 16go i 19go czerwca.

**Okropne nieszczęście** zdarzyło się na targu bydła w Ayen (departament Correze). Kiedy tłum ludu zbił się gęsto, rzuciły się liczne trzody wołów, buhajów i krów, niewiedząc czem przestraszone, na plac targowy deptając wszystko po drodze. Kiedy spokój przywrócono i zwierzęta zostały okiełznane, zliczono ofiary: było dwóch zabitych i 50 rannych.

**Przyczynę do historii sztuki szycia.** Pochodzenie szycia znacznie jest późniejsze, aniżeli haftowanie. Już za czasów starożytnych Rzymian haftowano bardzo kunsztownie, szycie wszakże nie było jeszcze znane; bogate szaty rzymskie nie potrzebowały żadnego szwu, toga i pallium w wolnych, agrafami spinanych fałdach układały się na postaci; przyszywano tylko ozdoby i to także ścięciem, do haftu używanym. Jakkolwiek na Wschodzie, zkad wszakże wszelki zbytek w sukniach pochodzi, umiano już w starożytnych czasach szyc, szycie to było bardzo odmiennie od dzisiejszego i polegało jedynie na lekkim zczepianiu szat, a zajęcia to należało wyłącznie do mężczyzn, kobiety bowiem uprawiały wyłącznie tkactwo. Dopiero wraz z wprowadzeniem białizny, nieużywanej przez starożytnych, szycie stało się koniecznością. Jaką trudność przedstawiało sporządzenie białizny, dowodzi jasno fakt, iż były królowe, jak np. Elżbieta angielska, które posiadały po sześć zaledwie koszul. O pierwszej koszuli wspominają z okazji św. Segoliny w VIII. wieku po Chrystusie. We Francji pierwsze płócienne koszule nosiła jakoby w XV. stuleciu małżonka króla Karola VII. Nawet Ludwik XIV. w młodości swojej nie był dostatecznie w płócienne chustki zaopatrzony. W ubiegłym wieku dopiero sztuka szycia stanęła na wysokim stopniu udoskonalenia, a obfitość białizny stanowiła dumę każdej gospodyni domu, i poczęła grać wielką rolę w wyprawach ślubnych.

**Teatr litewski.** *New-York Herald* donosi, że w Chicago, w salonach Stowarzyszenia litewskiego, odbyło się widowisko amatorskie, rozumie się, po litewsku. Publiczności zebrało się około 600 osób, które opłata za wejście wsparły kasę ubogich rodaków. Grano dramat oryginalny „Patkul“.

**Ślub.** Dziś o godzinie 7mej wieczorem, w kościele OO. Bernardynów, odbędzie się ślub poręcznika Hajeka z panną Ewelina Królikowską.

**Dla członków tow. „Harmonia“** i członków Kasyna miejskiego odbędzie się dziś wieczorek muzyczny, pod kierow. dyr. Ludwika Marka. Program: 1) Händel: Concerto grosso na 2 fortepiany, wykonają panna M. Stengel i dyr. Marek. 2) a) „Na wieki“, b) „Do widzenia“, pieśni, odspiewa panna H. Patkiewicz. 3) Rapsodia polska na 2 fortepiany, wykonają panna Ludwisia Marek i dyr. Marek. 4) Solo na cytrze, odegra p. Brauc. 5) Rubinstein: „Andante con variazioni“ na 2 fortepiany, wykonają panna Stengel i dyr. Marek. 6) a) „Bajeczka“, pieśń, b) Straus: Wale ulubiony, odspiewa panna H. Patkiewicz. 7) a) Schubert-Liszt: „Serenade de Shakespeare“ i b) Szarwenka: Mazurek koncertowy, odegra panna Stengel. 8) Solo na cytrze, odegra pan Braun. Początek o godzinie 7 wieczór.

**Raport policyjny.** Skradziono: futro damskie z rosyjskich lisów z czarnym kołnierzem i czarnem suknem pokryte; zegarek srebrny, kryty ankielem na 15 kamieni, wartości 10 złr.

Zgubiono: złoty pierścień z kamykiem niebieskim, nieco nadpękniętym, wart. 10 złr.

Znaleziono: w dorożce zegarek męski srebrny, płaski cylinder na 4 kamieni, półkryty, z białym metalowym cyferblatem, z srebrnym podwójnym, drucikowym łańcuszkiem z dwiema skówkami niebiesko emaliowanymi, bez kluczyka; certyfikat urlopu ułana Hermana Bacha.

Zaginął: rater amerykański, bez włosów, siwy, z długimi uszama, z białym czubkiem na głowie, wartości 50 złr.

## Mody wiosenne.

Przynoszą nam one niektóre nowości. Mody stają się racjonalniejsze, co bynajmniej nie znaczy, ażeby nazwać je można zupełnie racjonalnymi, w każdym jednak razie znać w nich rozsądniejsze dążenia. Szpiczaste i wysokie obcasy należą stanowczo do przeszłości, dziś moda nakazuje nosić niskie, płaskie, amerykańskie obcasy, a nawet szpiczasto zakończone obuwie także zaokrągliła się w sposób bardziej odpowiedni do budowy nogi. Turniury są dużo mniejsze, a kapelusze, jeśli się nie zniżyły, lub zniżyły tylko o kilka centy-

metrów, przynajmniej się nie podniosły, a i to coś znaczy.

Wiosenne toalety nie wymagają obecnie wcale kosztownych materiałów, ale za to im skromniejszy materiał, tem suknia powinna być lepiej zrobioną. Stanik powinien literalnie przylegać do figury, a raczej do gorsetu, i doskonale rysować kształty.

Wśród materiałów wiosennych spotyka się dużo barw jasnych i żywych, jakby chciano czempredziej świecić wesołą wiosną.

Suknie robią się w ogóle mieszane z materiałów w kratkę, lub w paski, z materiałem gładkim, co pozwala na rozmaite kombinacje, w których każda może wykazać swój smak osobisty i swoją fantazję. Zapowiadają też ważną zmianę w kołnierzach sukien. Ustać ma jednostajność wysokich, stojących kołnierzy, które stanowiły przez lat parę nieublaganą konieczność, bez względu na porę roku i rodzaj figury.

Kołnierze te bardzo wygodne dla kobiet chudych, mających długą szyję, nie są odpowiednie dla osób dobrej tuszy, w zimie wprawdzie chronią od zaziębienia, ale w lecie stanowią prawdziwą mękę. Na lato zapowiadają coraz więcej sukien otwartych z przodu, z wyłożonym aksaminem kołnierzem, lub też z kołnierzykiem koronkowym. Jest to jednak moda niebezpieczna, potrzeba do niej bardzo świeżej cery. Czasem też szmizetka zakrywa wycięcie stanika. Ogół trzyma się dotąd kołnierzywo stojących, ale przewidywać można, iż dzień ich panowania są policzone.

Zresztą w kroju sukien nie ma zmiany, zawsze mamy draperje i upięcia różnego rodzaju, ale za to jest wielka różnorodność w okrywkach, które mają kilka odrębnych typów. Największą nowością stanowi mantyla z lekkiego sukna, obszytego pasmanterją z grełotkami kolorowemi. Mantyla drapuje się z przodu i wiąże z boku na jeden węzeł.

Równie ładnymi, a nawet ładniejszymi dla młodych osób, są kaftaniki do figury z sukna koloru granatowego, „bleu ocean“ popielatego, lub też śmietankowego, naszyte kilka razy galonem z bladego złota. Kaftaniki te noszą się do każdej spodnicy, i z tego powodu są nadzwyczaj wygodne. Można je śmiało polecić kobietom oszczędnym, bo tym sposobem mogą one użytkować spódnice, które swoje staniki przeżyły, jak to się zwykle zdarza.

Strojniejszy jest kaftanik „Duchesse“, także do figury, ale z aksamitu i bogato zahaftowany. Rękawy tylko są z grubej materji i szerokie, jak rękawy habitów zakonnych.

Złote naszytka, hafty, paciorki, są teraz bardzo noszone. Na strojnych sukniach wieczorowych, naszytka te robią ładny efekt, koronki nawet obwodzą się złotą, lub srebrną nitką w około deseni. Takie koronki odnajdują się na kapeluszach, które także mają pełno różnych świecideł.

Żakiety i kaftaniki naszywane są złotem i srebrem na różne sposoby, szczególnej na jasnym suknie wygląda to bardzo wytwornie. Często haft spotyka się tylko na wyłogach żakieta, tworzących rodzaj plastronu. Ładnie bardzo haft ten wygląda na jasno-popielatym, lub jasno-piaskowym kolorze.

Na kapeluszach używa się wiele ozdób świeżych, a na obecny sezon, wiele kwiatów. Zresztą, wiosna pozwala na kapelusze mieszane z najróżnorodniejszych materiałów, przezroczyta kopotka tiulowa, zakończona się nieraz aksaminowym rłonem.

Formy są najrozmaitsze, w ogóle jednak nieco mniejsze, niż w roku zeszłym, forma kapotkowa, ma wyraźną przewagę nad kapeluszem okrągłym, a kolory żywe nad innymi, niegdyś panującymi wyłącznie przytem dla młodych osób kapotki niekoniecznie są zakończone bydami, noszą się niepodwiązane.

Ostatnia moda stroi je nie już kwiatami, ale mnóstwem kwiatów najrozmaitszych barw, które jakby bez wyboru, powinny być rzucone na kapelusz, naśladując wiosenną naturę, która je rozwija na najlichszych roślinach.

Parasolki mają, jak w zeszłym roku, wysokie rączki. Zarówno jednak, jak to ma miejsce z kapelusami, modniejsze są kolorowe lub czarne. Przytem panuje i w tej dziedzinie wielka różnorodność, parasolki pokryte tiulową koronką, zupełnie płaskie, albo fasonem zwykłym jedwabne, adamszkowe, atlasowe, lub też koronki z surab, voile, lub nawet płótna, podszyte i nie podszyte, zarówno będą noszone, byle były dobrane do całej toalety i przystosowane do pory.

Są to przedmioty mody i zbytku, ale i czarno zwyczajne parasolki, na którym poprzestają kobiety oszczędne, odznaczają się tego roku wielką lekkością i praktycznością, wygodnymi rączkami, bo mogą w danym razie służyć do oparcia.

Moda rękawiczek duńskich, jakkolwiek niezbyt praktyczna, utrzymuje się ciągle i to tak wyłączenie, iż inne są zupełnie prawie wyrzucone z użycia. Kolory są przyjęte najrozmaitsze, więcej jednak ciemne, niż

jasne. Rej...  
ale nie na...  
U na...  
tak szybki...  
stjumach...  
Do n...  
pielaty we...  
mysi, ston...  
laty, jak...  
legrame...  
Jak...  
dnej ważn...  
bo suknie...  
rocme, m...  
która je...  
dróżniać...  
biety mam...  
Zbytu...  
ale te...  
się przyzw...  
lnją rujno...  
je do osz...  
Telegr...  
Wied...  
śmy spor...  
ny pożar...  
na Molla...  
plywie je...  
Trye...  
nowi w Tr...  
nie w W...  
Rzyn...  
biskupstw...  
na buła...  
Pom...  
klady o...  
Rumunji...  
W...  
Lwó...  
Sojji, że...  
gari ma...  
za praw...  
zwolenni...  
Taż...  
der wyra...  
cha i pr...  
ła na je...  
War...  
sko-cheł...  
połowie...  
jącej dłu...  
ską z lu...  
wychodz...  
ją się lą...  
śląskiej...  
cje: Do...  
mniejsz...  
rów, Sol...  
mająca...  
cką z k...  
Sokolów...  
z Siedle...  
kolei pe...  
Ber...  
pisały n...  
było zg...  
lickiego...  
go. Tym...  
korespon...  
czając...  
bertiego...  
niony, i...  
po pism...  
zmyślón...  
O...  
zacji pi...  
kiwania...  
dziły m...  
zacji i...  
jącego...  
przyspi...  
pozosta...  
sprawy...  
bezwzł...  
nie. Na...  
zniesier...  
wa z d...  
jest zo...  
dy gni...  
Pr

jasna. Rękawiczki noszą się zapinane, lub wciągane, ale nie na rękawach.

U nas przejście od zimna do ciepła, jest zwykle tak szybkie, iż potrzeba zaraz z wiosny myśleć o kostjumach spacerowych.

Do najmłodniejszych kolorów, należy obecnie popielaty we wszystkich odcieniach, żelazny, stalowy, mysi, słoni, albo też kolory wpadające w cień popielaty, jak gryspanowy, lub niebieski, zwany *bleu telegrame*.

Jak widzimy więc, wiosna nie przynosi nam żadnej ważnej zmiany w dziedzinie mody. Tem lepiej, bo suknie, zakłady, parasolki, nawet kapelusze zeszłoroczne, mogą służyć na ten rok i kobieta przezorna, która je przechowała, nie będzie się bynajmniej odróżniać, ani zwracać uwagi. Takie zaś głównie kobiety mamy na myśli.

Zbytek i strojnosc zawsze rujnować się będą, ale to, co wydają z konieczności tylko, co ubierają się przyzwoicie, ale skromnie i rozumnie, nie potrzebują rujnować się tego roku. Moda sama upoważnia je do oszczędności.

## Telegramy „Kurjera Lwowskiego”

**Wiedeń 16. kwietnia.** Dziś w południe mieliśmy spory śnieg. Przed południem wybuchł gwałtowny pożar w farbiarni chemicznej Soeldnera i Syna na Mollardgasse. Straż ogniowa stłumiła go po upływie jednej godziny.

**Tryest 16. kwietnia.** Wydział krajowy postanowił wnieść do Rady państwa petycję o utworzenie w Tryście wszechniczy włoskiej.

**Rzym 16. kwietnia.** Papież zezwolił, aby w r. biskupstwie Antivari (w Czarnogórze) zaprowadzoną była liturgia słowiańska.

Pomiędzy Watykanem a Rumunją toczą się układy o równouprawnienie kościoła łacińskiego w Rumunji.

## Wiadomości polityczne.

**Lwów 16. kwietnia.** Do *Voss. Ztg.* donoszą z Sofji, że generalnym konsulem rumuńskim w Bułgarii mianowany został pan Veldiman, uchodzący za prawą rękę Bratiana. Veldiman jest wielkim zwolennikiem księcia Aleksandra.

Ta sama gazeta donosi, że książę Aleksander wyraził niezadowolenie z powodu dzieła Kocha i prosił ażeby zaniechano przekładu tego dzieła na język bułgarski.

**Warszawa 15. kwietnia.** Otwarcie kolei brzesko-chełmskiej i siedlecko-małkińskiej, nastąpi w połowie lipca r. b. Na linii brzesko-chełmskiej, mającej długości 107 wiorst (łącznie gub. grodzieńskiej z lubelską i siedlecką), pociągi osobowe będą wychodziły z dworca centralnego w Brześciu i miały się łączyć w Chełmie z pociągami kolei nadwielickiej. Nowa ta linja posiada trzy większe stacje: Domaszew, Włodawa i Mińsk, oraz sześć mniejszych: Bernardy, Stradecz, Dubice, Przybory, Sobików i Ruda. Kolej małkińsko-siedlecka, mająca długości 62 wiorst (łącznie gub. siedlecko-łomżyńską), posiada trzy większe stacje: Sokołów, Cielaki i Treblinkę. Pociągi wyprawiane z Siedleca będą się łączyły z Małkini z pociągami kolei petersburskiej.

**Berlin 15. kwietnia.** O prałacie Galimbertim pisały niektóre dzienniki, że celem jego podróży było zgromienie niemieckiego dziennikarstwa katolickiego za stanowisko zajęte wobec rządu pruskiego. Tymczasem zaprzeczając wiadomości tej berliński korespondent pisma *Westfälischer Merkur* oświadczając, że zaproszony osobiście przez ks. Galimbertiego, zapytał się go, czy ma mandat pomieciony, na co odebrał odpowiedź, że obiegająca po pismach rządowych wiadomość, jest po prostu zmyślona.

O reformach zamierzonych przez rząd w Alzacji piszą pisma oficjalne co następuje: „Poszukiwania niedawno przez rząd urzędzone potwierdziły mniemanie, że większość burmistrzów w Alzacji i Lotaryngji należy do stronnictwa protestującego. Z tej przyczyny rząd został zniewolony do przyspieszenia akcji celem zmiany ordynacji gmin, pozostałej z czasów francuskich. Przy nagłości sprawy dziwić się nie trzeba, jeśli parlamentowi bezzwłocznie odnośny projekt przedłożony zostanie. Najważniejszym krokiem na tej drodze będzie wniesienie artykułu pierwszego francuzkiego rządu z dnia 22. lipca 1870, według którego rząd jest zobowiązany wybierać burmistrzów z łona rady gminnej.

Przy podobnym ograniczeniu rząd nie był do-

tać w stanie burmistrzów przyjaźnie względem Niemiec usposobionych po upływie pięciu lat urzędowania zatrzymywać dalej na posadzie, jeśli może właśnie dla tejże przyjaźni do Niemiec powinnoby na członków rady gminnej wybrani nie zostali. Jeśli w przyszłości rząd będzie mógł wybierać na przelożonych gmin ludzi osobiście zasłużonych, natenczas niemczyzna wiele na tem zyska, gdyż będzie to krokiem znacznym do oddania nominacji burmistrzów zupełnie w ręce rządu”. Komentarza do tych wywodów chyba nie potrzeba.

W Hamburgu zabrała policja dnia 6 bm. przy rewizji odbytej u pewnego socjalisty wielki zapas książek socjalistycznych. Z zabranych pism wykazało się, że socjaliści hamburscy stali w związku z rozmaitymi socjalistami w innych częściach Niemiec; dla tego też nastąpiły liczne rewizje i aresztowania w Ilmenau, Eiasiedeln, Eltoille, Eupen, Szczecinie, Królewcu i Mannheimie. W Hamburgu samym aresztowano 8 osób.

**Berlin 16. kwietnia.** Według telegramu *Köln. Ztg.* z Petersburga, Francja stawiała tam propozycję zawarcia przymierza, która jednak została odrzuconą.

**Sofja 15. kwietnia.** Do *Timesa* donoszą, że Rosja zdecydowaną jest prowadzić dalej politykę bezczynności. Nie przestają natomiast być czynnymi jej ajenci, którzy, jak się z laje, Macedonją za pole swych zabiegów teraz sobie obrali i rozdają tam broń z zachętą do powstania. Ruch w Macedonji ma porwać Bułgarję do fałszywego kroku zespolenia się z nim i podania przez to okazji do interwencji. Mężowie, kierujący dziś losami Bułgarji, umieliby i w takim razie powstrzymać zbyt zaparty swych ziomek, tembardziej, że byłoby oczywistem, czego sobie Rosja w swych celach życzy.

Na przesłane mu powinszowania urodzin podziękował ks. Batteberg telegramem, w którym między innymi znajduje się następujący ustęp: „Kraj jest, dzięki chwilowej sytuacji europejskiej, zapewnionym na zewnątrz, a dzięki patriotyzmowi swemu na wewnątrz. Możecie więc spokojnie oczekiwać chwili rozwiązania kwestji bułgarskiej”.

Jak donosi *Nowoje Wremia*, przyjechali znani wychodźcy bułgarscy: Grujew, Benderew, Stojanow, Gaszew, Mazow i Nabokow dnia 6. bm. do Petersburga. Komitet słowiański zaprosił ich na posiedzenie, w celu zrobienia z nimi znajomości. Z tej okazji wzywa *Nowoje Wremia* patriotów rosyjskich, aby zajęli się losem przybyłych 150 bułgarskich oficerów, którzy schroniwszy się do Rosji, za którą się poświęcali, oczekują od niej bratniej pomocy.

W Sofji przebywa obecnie, jak wiadomo, ajent ks. Mingrelji, daleki kuzyn jego, ks. Czawczawadze. Policja zażądała od niego legitymacji, a skoro okazał należyty paszport rosyjski, nie mogła mu wzbronić pobytu. Zgłaszał on się do rejentów i do ministrów, ale ci wizyty jego nie przyjęli. Odwiedza więc teraz poważniejsze osoby ze stronnictwa rządowego, w celu, jak powiada, usunięcia ich przesądów. Sławi on księcia Mingrelji jako zwolennika zasad liberalnych. Gdyby został wybrany przez sobranje, musiałby oczywiście ulegając woli cara, a prawdopodobnie i przyzwoleniu mocarstw, powołać na ministra wojny Rosjanina, ale wybrałby takiego, któryby umiał szanować patriotów bułgarskich. Staralby się przede wszystkim, aby Loris Melikow przyjął ten urząd. a tego by się Bułgarja obawiać nie potrzebowała. Nie zaniedbuje też wzmianek o hojności. Dotąd nowy ten system kuszenia Bułgarów mało podobno miał powodzenia.

**Sofja 16. kwietnia.** Na prośbę rejencji bułgarskiej o pozwolenie wywozu z Węgier 600 koni do Bułgarji, odpowiedziało austr. ministerstwo spraw zagranicznych odmownie.

**Ruszczyk 15. kwietnia.** Komisja wojskowa zażądała pierwszego maszynistę parowca „Golubczyk” na 9 miesięcy więzienia, ponieważ wiedział on już 1 marca o rewolucji wybuchłej 3 marca, a pomimo to nie zawiadomił o tem władzy.

**Filipopol 16. kwietnia.** Przybyli tu i zostali powitani z zapałem Stambułow i Mutkurow. Przepędzą oni święta w Filipopolu, poczem udadzą się w podróż po Wschodniej Rumelji.

**Paryż 16. kwietnia.** *Temps* donosi, że Giers otrzymał ma na Wielkanoc st. st. w. wstęgę orderu Włodzimierza z własnoręcznym pismem cara, pochwalającem jego politykę.

*Liberté* mówiąc o odmówieniu udziału w wystawie 1889 ze strony trzech cesarstw, sądzi, że najlepiej by było, aby uroczystemu obchodowi rewolucji 1789 r. nadać charakter narodowy. Wystaw-

wa powinna być wyłącznie francuską a z obcych dopuszczać tylko tych, którzy sami się zgłoszą.

Według *Debatów* proponował Bismark sułtanowi przystąpienie do trójprzymierza za cenę przewodnictwa sułtana w związku państw bałkańskich.

**Paryż 16. kwietnia.** Do *Journal des Debats* donoszą z Masawy: Przednie strażę Ras Aluli są oddalone o dwa dni marszu od Mokullo. Pod dowództwem Ras Aluli ma się znajdować 25.000 Abisynczyków.

**Kijów 15. kwietnia.** Z polecenia jeneralnego gubernatora Drentelna kazała policja wynosić się z Kijowa wszystkim żydom, którzy są adwokatami lub kupcami pierwszej gildji. Jest ich przeszło 200. Wypędzeni wnieśli żądanie do cara.

**Petersburg 16. kwietnia.** W Europie zkażeś nagle pewność wynikła, — piszą *St.-P. wiadomości* (nr. 89), — że wszystko się załatwi pokojowo.

Ma się rozumieć, że różowe te nadzieje wspierają się na przekonaniu, że Rosja ustąpi. Z Wie dnia idą pogłoski, że wszystko się zakończy przed lipcem r. b. Cóż się dzieje właściwie? Dlaczego raptem okazała się Rosja skłonną do ustępstw, gdy przeszło w ciągu półroka mocno stała na gruncie sprawiedliwych wymagań? — Organ dyplomacy międzynarodowej, *Politische Correspondenz*, pośpiesza z wyjaśnieniem, że rosyjscy mężowie stanu zrozumieli niebezpieczeństwo, na jakie się Rosja naraża, wciąż się trzymając niezależnej, wyczekującej polityki w przesileniu bułgarskim. Nic zgola nie wiemy o zdecydowaniu się naszego rządu na zmianę programu, według którego dotąd postępował. W każdym razie sądzić śmiemy, że gdyby zmiana programu, w znanem oświadczeniu rządowym wyłożonego, istotnie przyszła do skutku, tedy stałoby się to wcale nie pod naciskiem niebezpieczeństwa, przez wyobraźnię dyplomacji wytworzonego w kształcie właśnie wszechpotężnej koalicji dwóch sojuszków (włosko-niemiecko-austrjackiego i serbsko-rumuńsko-bułgarskiego). Rosji wypadło niegdyś walczyć z przeważającymi siłami koalicji „dwanaściorga plemion” w czasie wojny „ojczystej” i wypadło ustąpić „Europie” podczas wojny krymskiej, lecz nieinaczej, tylko po wyczerpaniu wszystkich sił w potykanii się z wrogiem. Cofać się zaś wobec pogroźki jakichś papierowych sojuszków — znaczyłoby to wkładać na siebie wiekiste jarzmo Europy, któraby bez ryzyka i wydatków mogła w każdej przygodnej chwili pozyskiwać od Rosji wszelkie a wszelkie ustępstwa, grożąc temu mocarstwu świstkiem papieru z trzema podpisanymi dyplomatów pod tekstem, zawierającym „przysięgę na miecz”. Poważamy się mniemać, że w Rosji do tego nieprzyszło i przynigdy nieprzyjdzie. Są to wiośniane marzenia dyplomacji zachodniej.

**Bombay 15. kwietnia.** Wedle obiegających pogłosek, wojska emira miały uderzyć wczorajszej nocy na plemię Ghilzais w okręgu Shilzar, przy czem zabiły 200 ludzi. Wielu jest rannych a kilka wsi spalono.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Hodowla węgorzy.** W jeziorach pruskich, które nam do niedawna masę ryb dostarczały, rozpoczęto obecnie hodowlę węgorzy z zarybku sztucznie otrzymanego. Hodowla ta dała dobre rezultaty, węgorze bowiem już w drugim roku osiągały łokciowej długości.

Na okoliczność tę zwracamy uwagę tutejszych hodowców, dodając, że węgorz potrzebuje gruntu mulastego, jak również na probowaną z powodzeniem aklimatyzację pstrągów kalifornijskich, jadalnych i smacznych przez rok cały.

Lwów dnia 16. kwietnia 1887.

	Lwów	Tarnopol	Podwołyca	Jarosław
Pszonica	8-20—8-90	8-10—8-66	8—8-55	8-60—9-35
Zyto	5—6—	5—6—	5-50—5-80	5-90—6-20
Jęczmień	4—6-70	4—6-50	4—6-50	4-50—7—
Owies	4—5-50	4—4-75	4—4-70	4-50—5—
Groch	5—8—	5—8—	5—7-50	5—8-50
Wyka	4-80—5-40	4-75—5-30	4—5-25	5—5-65
Rzepak	9—	9—	9—	9—
Lnianka	9—	9—	9—	9—
Koniczyn. czar.	30—48	30—47	30—44	30—48
Konicz. biały	35—55	35—50	35—50	35—55
Konicz. szwed.	36—60	36—60	35—60	36—65

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów zł. 5 do 35 nominalne  
Okowita za 10.000 litr. prot. loco Lwów, 24-50—25-50  
Usposobienie handlu pszenicą więcej ożywione.

Nafta. Wiedeń, 16go kwietnia: 13.— do 13.50; Brema: loco —.— do —.—; Hamburg: loco 6.— do —.—; na kwiec. 6.—, na sierpień-grudzień 6.40; Antwerpja na kwiec. 15.50 do —.—; Nowy-York 6.5/8 do —.—; Filadelfia 6.5/8 do —.—.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Wielmożnemu p. dr. Medycyny Józefowi Wiczkowskiemu składamy za gorliwe zajęcie się chorobą naszego dziecka i usunięcie niebezpieczeństwa — nasze najserdeczniejsze podziękowanie.

Giuseppe i Antonietta Nolli.

"BRATNIA ZGODA" w Niedzielę dnia 17. kwietnia wielki koncert muzyki wojskowej pułku Nr. 15. odegra najnowsze utwory. Wstęp 15 ct. z poważaniem Wit Grzywiński.

Lekarz dentysta

MARK

dplomowany na wszechniczy wiedeńskiej, otworzył Atelier dentystyczne przy ul. Halickiej, Nr. 1. I. piętro, i ordynuje od 9. do 6.

Sporządza sztuczne zęby i szczęki całe, oparte na ciśnieniu powietrza podług najnowszego amerykańskiego systemu.

Wykonuje wszelkie operacje bez bólu za pomocą kokainy. Plombuje zepsute zęby, złotem, srebrem, cementem i t. p.

"Wina lecznicze" wyrabiane przez p. Karola Mikolascha, właściciela apteki pod firmą Piotra Mikolascha we Lwowie, i to 1° wino hiszpańskie chinowe, 2° wino chinowe z żelazem, 3° pepsynowe, 4° peptonowe, i 5° wino rzewienione, zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych, i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetyczne, jakoteż i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jako też i win Malagi i Tokaja i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogą wszystkim kolegom jak najsumienniejsze zalecić. Lwów 31. marca 1882.

Dr. Alfred Biesiadecki m. p. kraj. ref. sanit.

Skład powyż wymienionych Win leczniczych i napojów dla rekonwalescentów dla

całej monarchji Austro-węgierskiej u Wilhelma Maagera w Wiedniu Heumarkt 3. Sprzedaż en detail w aptece Piotra Mikolascha we Lwowie i we wszystkich aptekach znaczniejszych monarchji.

Wystrzegaj się naśladowań i fałszerstw.

4% i 4 1/2% listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami Sokal i Lilien

dom bankowy i kantor wymiany. Zlecenia z prowincji wykonują się bezzwłocznie bez doliczenia prowizji. 533 b

"RUCHU"

opuścił prasę numer ósmy.

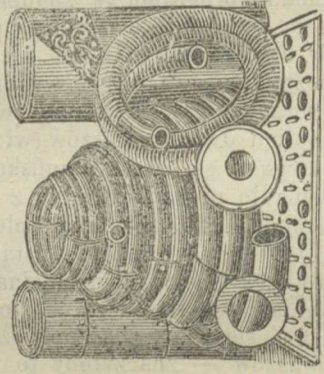
Abonenci miejscowi raczą składać przedpłatę i odbierać zeszyty w "Biurze dzienników" ulica Karola Ludwika 1. 21.

Abonenci Kurjera Lwowskiego za okazaniem kartki abonamentyjnej płać cenę o 1/3 zniżoną.

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najcisłszą dyskrecją, lecz wszelkie choroby syfilityczne i skórne od kilkunastu lat praktykujący. Specjalista lekarz chorób wenerycznych i skórnych.

D. J. Kurpiel

Przyjmuje od 9 do 12 i od 2 do 5. Także listownie, wysyła na żądanie leki pod dyskrecją.



Węże gumowe z wkładkami bawelnianymi lub wewnątrz z sprężyną dla browarów i gorzelni.

Węże konopne wewnątrz gumowane do wodociągów, siławek ogniotrybnych i ogrodowych.

Węże czarne z gumy patentowanej do spuszczenia piwa i wina.

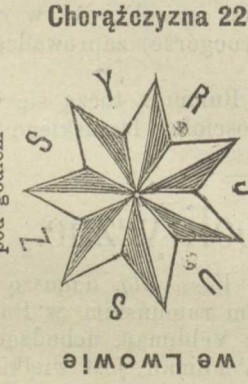
Płyty gumowe z wkładkami bawelnianymi, mosiężnymi lub bez.

Płyty asbestowe, Pakunki federweisowe, Sznurowe, Kule, Wentyle i Pierścienie gumowe poleca

Skład fabryczny wyrobów gumowych

R. Krimmera Lwów, Hotel Zorża.

SKŁAD KAWY ARTURA KOŚCICKIEGO pod godłem



Chorążyczyna 22 we Lwowie

dobrą i wydatną kawę sprowadzoną wprost od producentów z Ameryki połud.

Kosztuje we Lwowie: 1 kilogram 1 zł. 70 ct. i 1 zł. 80 ct. na prowincji: 4 1/2 zł. 70 ct. i 9 zł. 15 ct. franco. Nie mam wcale tych gatunków kawy, które inni pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Nowo otworzona CUKIERNIA JULJUSZA WIERZBICKIEGO przy ulicy Akademickiej 1. 3. obok Administracji Kurjera Lwowskiego. poleca się Sz. Publiczności.

EDWARD SCHUMANN plac Bernardyński 1. 3. we Lwowie

Publiczności po cenach możliwie niskich wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu papieru, galanterji i towarów drobiazgowych. Przyjmuje zamówienia na ramy do obrazów różnego rodzaju i wielkości, jakoteż białe wizytowe i szybkopisane i litografowane. Zlecenia z prowincji zaktawia odwrótną pocztą. Przy odbiorze nad 5 zlr. za różne artykuły, wysyła takowe franco do każdej stacji pocztowej. Cenniki na żądanie franco.

Wybórny interes!

Do wydzierżawienia od czere wca br. jest piękny majątek blisko Lwowa, składający się z dwóch odrębnych folwarków najlepiej zabudowanych, z których każdy zawiera po 500 m. dobrzej roli i po 130 m. doskonałych łąk. Bogate inwentarze oddane zostaną na spłatę ratalną. Obsiewów około 800 m.; czyszy po 6 zlr. z morga przy niskiej kauceji. Majątek niebył jeszcze nigdy wydzierżawiany. Sześciogółów udzieli A. Teodorowicz. Lwów, ulica Czarnieckiego 1. 24.

JOZEFA DAUBNER SKŁAD I PRACOWNIA wszelkiego gatunku szeszotek różnych wien zawód wchodzących rzeczy. ulica Sobieskiego 1. 10 we Lwowie.

Folwark Hetmanówka 1/2 mili od Rohatyna, obejmujący 145 morgów pola, łąk i pastwisk, jest wraz z budynkami gospodarstwa za 12,000 zlr. do wyprzedzenia lub tanio do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmują dr. Hordyński w Rohatynie.

Drobne ogłoszenia.

Doniesienia rozmaite
Parcela 300 kwadr. sążni pod budowę do sprzedania. Ulica na Rurach 1. 7. 35
Dwoje małych sierotek, legitymowanych, ślubne, zdrowe, przystojne szukają na tym świecie mamy, która łaskawie zechce wziąć sobie je na zawsze. K. T. Szkoła Ludowa Zarszyn w Galicji. 2344
Praktykanta poszukuje księgarńia H. Altenberga. 71
Espedytora poszukuje urząd pocztowy Załucze dworzec; wynagrodzenie 20 zlr., wikt i mieszkanie. 69
Fotominatury pastelowe Stefana Grzywińskiego. Plac Benedyktyński 1. 2. 67
Dostarcza Biuro Kozłowskiej Skarbkowska 3. Tylko z dobrymi świadectwami, kucharki, pokojowe, klucznice, panny służące, oraz służbę męską — kuchenną i pokojową, tudzież oficjalistów gospodarczych i innych zawodów. 68
Zimowe garnitury, suknie, paletoty, płaszcze, futra, dywany i maszyny zakupuje Zakład Jaszczyszyna Ormiańska 2. 74

Rozmaite meble z powodu wyjazdu do sprzedania ulica Akademicka 20 II piętro. 53
Rutynowany oficjalista z zaszczytnymi świadectwami służbowymi, poszukuje posady kontrolora, kasjera, przełożonego obszarów dworskich, lustratora gminnych kas i zaprowadzenia ksiąg rachunkowych w gminach a nawet pisarza czyli sekretarza gminnego. Adres: L. S. w Adm. "Kurjera". 54
Poszukuje się używanego powoziku (dorożki) krytego, lekkiego, na jednego konia. Konia rosłego od 6-8 lat, zdrowego poszukuje się do kupna. Zgłoszenia przyjmuje Redakcja. 61
Dom pod blachą z przynależnościami podwórzem ogrodem warzywnym, szczeniaki młodej i wolnej ręki do sprzedania w Złoczowie. Wiadomość we Lwowie Pańska 23 na dole, Bolesław Czartoryski. 79
Rządca ekonomiczny poszukuje posady. Bliższa wiadomość P. B. w Krystynopolu. 76
Piętna realność, nowa, murowana podług tegoczesnych wymagań, o 5 pokojach z dużym salonem, dwóch kuchniach, dwóch spiżarniach, ogrodem owocowym i kwiatowym z przynależnościami, jest z wolnej ręki do

szczenia. Wiadomość u właściciela Piotra Achta w Przemyslanach. 77
Do Biura wywiadowczego J. Polińskiego ulica Karola Ludwika 1. 5. potrzebny jest pisarz z dobrem piśmem obznajomiony ze stosunkami we Lwowie. 78
Pasiecznika poszukuje się do 100 pni pszczoł w ulach Towarzystwa, któryby za wikt i połowę dochodu tą pasieką się zajął zechciał. Zgłosić się do W. poste restante Zborów. 85
Realność na jednej z głównych ulic Lwowa przy koleji konnej położona, składająca się z domu mieszkalnego, 87 sążni gruntu frontowego i ogrodu owocowego jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Grodecka 1. 45. u rządczyni. 405
Fabryka organów i harmoni Jana Słowińskiego poszukuje struża do fabryki z placą 18 zlr. miesięcznie i mieszkanie, pierwszeństwo mają ci, którzy już w zakładach stolarskich przez dłuższy czas pracowali.
Zdolny młody człowiek, z maturą ze szkół realnych, poszukuje posady nauczyciela domowego na prowincji pod przystępnymi warunkami. Zgłoszenia nadesłać pod lit. K. R. słuchacz Politechniki we Lwowie.

Jako praktykant znajdzie umieszczenie uczeń z ukończoną szkołą realną lub niższego Gymnazjum, z domu obywatelskiego w handlu Józefa Hanke Lwów, Rynek 1. 30. 84
Klaretka i fortepian do sprzedania. Wiadomość nr. 14. ulica Batorego (Halicka). 83
Z wiktym pomieszkaniem poszukuje się. Zgłoszenia pod lit. H. przyjmuje administracja "Kurjera Lwowskiego". 82
Mieszkania i sklepy
3 pokoje z 2 wychodami, kuchnią parter ul. Kopernika 24. 38.
Sześć pokoi z kuchnią w parterze II. i pokój z kuchnią w suterenie od 1-go maja do najęcia. Ulica Zyzakowska 1. 70. Wiadomość udziela p. Ed. Riedl pl. Mariacki 1. 10. (4.)
Dwa pokoje (jeden frontowy) na II. piętrze zaraz do wynajęcia Plac Mariacki 1. 9. Bliższa wiadomość u dozorey domu. 45
2 pokoje frontowe z przedpokojem II. piętro Rynek 1. 26. 73
3 pokoje, kuchnia i spiżarnia na II. piętrze od 1. maja. 3 pokoje,

nyża, kuchnia i spiżarnia w parterze od 1. czerwca do wynajęcia ul. Syculstuska 58.
Pokój frontowy na dole do wynajęcia. Ul. Pańska 19. wiadomość tamże. 56
6, 5, 4, 3 pokoje, pokoi kawalerskie i sklepy z przynależnościami wynajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera. 1
Pokój dla pań od 15. kwietnia do wynajęcia kamienica Sapięhy wiadomość u dozorey. 75
Pomieszkania z 2 pokojami, przedpokojem, etc. od 1. maja do wynajęcia. Ul. Kuracka 1. 3. 87
Pokój frontowy z kuchnią zaraz albo od 1. maja do najęcia. Teatr III. piętro nr. 72. 86
Prywatna korespondencja.
Od krótkiego czasu przybywam stale we Lwowie, a niemając znajomości, pragnę zawiązać korespondencję z panną lub wdową lwowianką. Jestem człowiekiem przyzwoitym i niezawisłym i liczę 38 lat. Korespondencje za okazaniem karty z administracji "Kurjera" odbieram pod a dressem K. Z. 2000 poste restante Lwów. 83

**WINA**  
najlepsze i najtańsze  
węgierskie i austriackie  
flaszka od 40 ct.  
**Wódki, Złotówki i**  
**Pomarańczówka.**  
**Piwo pilzneńskie**  
z browaru akcyjnego  
na beczki, litry i flaszki  
na 34 ct. flaszka pół-  
litrowa 17 ct.  
**Porter angielski**  
musujący flaszka 70 ct.  
pół flaszki 35 ct.  
poleca Handel towarów  
korzen. i delikatesów  
**S. Wojciechowski**  
róg Chorążczyzny 6.

Cena  
za wielką butelkę  
oryginalną  
Złr. 1.25 kr.



# Masza Złotówka I POMARAŃCZÓWKA

są napoje smaczne i strawne w najwyższym stopniu, nabyte przez destylowanie najszlachetniejszych owoców.

Można je nabyć we wszystkich lepszych sklepach korzennych.  
Amsterdamer Liqueur-Fabrik-Commandit-Gesellschaft in Mödling bei Wien.

## Tysiące ludzi cierpią na tasiemca.

Mala liczba z nich zna rzeczywistą przyczynę ustawicznych cierpień.

Pod gwarancją usuwa się każdego tasiemca z głową



Pod gwarancją usuwa się każdego tasiemca.

oraz inne robaki tak u dzieci, jak i u dorosłych, w przeciągu pół godziny bez bólu i niebezpieczeństwa, bez przerwy w zatrudnieniu; pojedynczym i łatwym do zażycia środkiem, który nawet dla doświadczona zażyty, nie jest szkodliwym.

Większa część ludzi cierpiących na tasiemca, uważaną jest jako chora na niedokrewność i cierpienia żołądka.

Oznaki powyższej choroby są: obecność w kale białawych łazankowatego lub ziarna harbuza kształtu członków tasiemca lub innych robaków, cera blada, mdły wzrok, niebieskie obwódki koło oczu, wycieńczenie, zasłabnięcie, stale obłożony język, niestrawność, brak apetytu przy przemianach z gwałtownym uczuciu głodu, nudności a nawet mdłości przy próżnym żołądka lub po zjedzeniu pewnych potraw. Uczucie jakoby się coś z żołądka do gardła pchało, znaczne nagromadzenie śliny w ustach, ciężki żołądkowy, zgaga, silne odbijanie, zawrót i częsty ból głowy, niekiedy żołądkowe, zżoga, silne odbijanie, zawrót i częsty ból głowy, przelewanie regularny stolec, swędzenie w nosie i kiszce odchodowej, kolki, przelewanie nie się w brzuchu, wreszcie klujący i ciągnący ból w kiszce, biecie serca, zbrocenia menstruacyj, uczucie znużenia i t. d. Honorarium wraz z środkiem zł. 6.

**Leczy** także listownie, szybko i gruntownie podług najnowszej metody specjalnej pod gwarancją p-wnego skutku: wszelkie słabości tajemnicze, cierpienia dolnych części ciała, organów płciowych, osłabienie siły mężności, impotencję, liszaje, rany, wrzody, choroby skórne (także na twarzy), cierpienia żołądka, gościec, kurcze i cierpienia nerwowe, upławy, ubytek regularności i cierpienia kobiecego wszelkiego rodzaju. Lekarstwa przesyła odwrotnie pod dyskrecją

Lekarz specjalista **S. Rappaport** w Borysławiu (Galicja).

## LIPPMANNA KARLSBADZKIE PROSZKI BURZACE

W dolegliwościach brzucha i żołądka w zatwardzeniach, hemoroidach, chorobach wątroby i cierpieniach żółciowych, w cierpieniach z piasku i kamieni moczowych, nieczystej krwi, otłocności i t. p. ogólnie w celach leczniczych zalecane przez lekarzy.

W niestrawności, w braku apetytu, w zdęciach i zgadze, w zbytnim napływie krwi, w bólach i zawrocie głowy zawsze **skuteczne i nieocenione** jako niezawodny, przyjemny i zdrowy środek domowy.

**Nabywać można wszędzie** w aptekach. W większej ilości w droguerjach i składach wód mineralnych.

**Prawdziwe tylko wtedy**, jeżeli na każdej dozie widoczna jest Lippmann'a marka ochronna. Centralne źródło rozsyłki:

**Lippmann'a apteka w Karsbadzie.**

**Nabywać można:** we Lwowie w apt. Beizera, p. Blumenfelda, p. Krzyżanowskiego, p. Mikolascha, p. Ruckera, p. Sklepińskiego, następnie w aptekach: w Białej, Bochni, Borysławiu, Brodach, Brzeżanach, Czortkowie, Drohobyczu, Jezierniej, Krakowie, Krynicy, Lisku, Oświęcimie, Przemysłu, Samborze, Sieniawie, Stanisławowie, Strzyżu, Szczerowie, Tarnowie, Tarnopolu, Zaleszczykach, Zbarażu i we wszystkich aptekach w Galicji.

## Ważne ogłoszenie.

Nakładem Biblioteki arcydzieł opuszczają prasę

następujące wydawnictwa:

### Dzieła Juljusza Słowackiego

w sześciu tomach.

Wydanie to będzie najkompletniejsze, najpoprawniejsze i najtańsze.

Przedpłata bowiem za sześć tomów oprawnych ozdobię w angielskie płótno ze złotymi wyciskami wynosi **2 złr. 50 centów.**

Pomimo tej niezwyklej taniości papier piękny, satynowany, czcionki duże nowe.

### Pisma Augusta Wilkońskiego

najznakomitszego humorysty polskiego

w 6ciu tomach, oprawnych ozdobię na wzór Słowackiego.

Przedpłata 6 tomów wynosi **2 złr. 50 centów.**

Przedpłatę przyjmuje się tylko do 4. maja br., t. j. do wyjścia dzieł z druku. Później cena znacznie podniesioną zostanie.

Wobec rozwodnionej i najnowszej produkcji literackiej, popularyzowania znakomitych pisarzy jest zupełne na czasie. 844

Przedpłatę należy przesyłać do księgarni Leona Frommera w Krakowie, ulica Szewska.

## Alfred Rassel

Opawa (Tropeau) poleca wszelkie

## NASIONA

gospodarezo-rolnicze i leśne,

Oryginalny 1886 amerykański koński zęb, kukurudzka do siewa.

Oryginalna 1886. lucerna prowancka. Oryginalna 1886. podwójnie oczyszczona, wolne od kanianki konieczna czerwona górska; najlepsza 1886 wolna od kanianki tymotka. Oryginalne nasienie buraków pastewnych we wszystkich gatunkach. Nasienie konieczny gradeckiej tylko znakomitej, czystej i świeżej jakości. Gwarantuje się za prawdziwość, dobroć i pewne kiełkowanie.

Pożądana i uznana analiza każdej rolniczej doświadczalnej i centralnej stacji.

HERBATA

## KAROL BAYER

we Lwowie przy ul. Krakowskiej l. 11.

poleca wyborną

## HERBATE

funt pół kilo po złr. 1.50, 2, 2.50, 2.75, 3.75.

Herbatę w paczkach

po cenach składu C. Traua c. k. dostawcy nadwornego w Wiedniu. 785

HERBATA

Cenniki wraz z warunkami wypłaty dla ck. urzędników państw. o mundurach i przyborach mundurowych rozsyła oplatnie  
**ZAKŁAD MUNDUROWY "ZUR KRIEGSMEDAILLE"**  
Moritz Tiller & Co. c. k. nadworni dostawcy  
w Wiedniu, VII., Mariahilferstrasse 22.

**Dr. Schumacher's**  
**Rheumatismus-Heil.**  
**Nieprzewyższony środek**  
na wszelkie cierpienia gośćcowe i reumetyczne  
szybki skutek poręczony  
Doza 80 centów. — Dostać można tylko u aptekarza Zygmunta Ruckera, we Lwowie.

Znana jako najlepsza  
**WODA KOLONSKA**  
flakon po 30 i 50 ct., tudzież wszelkie perfumerye własnego wyrobu, angielskie Richardsona i francuskie Pinaud'a, pudry i mydła toaletowe, **WODE KONWALJOWA** do twarzy po 70 ct., **WODE ATENSKA** do włosów po 70 ct., wodę lewandową z ambłą do sukien lub kadzenia, **octy toaletowe, proszek i pastę do zębów** również niezrównany dotąd **ZAPACH LASÓW JODŁOWYCH** do rozpylania w pokojach, flakon po 35 i 70 centów; **PLYN ORZECHOWY** do włosów rzeczywiście ściemniający barwę włosów, flakon 1 złr. i t. d. — poleca  
CHEMICZNE LABORATORJUM 2026  
**A. MUSSILA** we Lwowie  
przy ulicy Karola Ludwika l. 7.

## Cement-Portlandzki

za najlepszej jakości uznany:

Gwarantując przeciętną wytrzymałość 20 kilogr. na 1 cent. kwadr. (podczas gdy towarzysztwo austr. inżynierów i architektów dla cementu dobrej jakości, taką tylko 10 kilogr. na 1 centimet. kwadr. przepisuje), sprzedaje, ponieważ w komis, taniej aniżeli konkurencja, firma handlowa

## CH. GROSSNASS i Syn

we Lwowie ulica Kopernika liczba 10.

Główny depot ekstraktu mięsnego „Liebiga“ 894

## Kto się waha,

jaki środek ma wybrać przeciwko swemu cierpieniu ze wszystkich w gazetach zachwalanych, ten niechaj napisze po polsku kartę korespondencyjną do „Richter's Verlags-Anstalt w Leipzig“ w której niechaj żąda broszury „Przyjacieli chorych“ W pomienionej książeczce opisane są obszernie **najlepsze i najpewniejsze środki domowe** (medykamenty) i załączone dla objaśnienia

## świadczenia chorych.

Te świadectwa świadczą najwymowniej, iż bardzo często pojedynczy środek domowy wystarcza do wyleczenia chorób, któreby się mogły zdawać nieuleczalnemi. Gdy chory rozporządza właściwym środkiem, wtedy można oczekiwać wyzdrowienia nawet w ciężkiej słabości i dla tego niechaj żaden chory nie zaniedbuje zamówić sobie „Przyjaciela chorych“ Za pomocą tej książeczki, która wcale na to zasługuje, aby ją przeczytano, może każdy bardzo łatwo zrobić właściwy wybór. Zamawiający broszurkę nie poniesie żadnych wydatków na przesyłkę.

## J. & S. Kessler

w Bernie (Morawa)

ulica Ferdynanda 22 kl.

rozszyła za pobraniem, osobom godnym zaufania bez pobrania jedynie za przyrzeczeniem zapłaty natychmiast.

1 koszula męzka z Klatau biała lub kolorowa 1a złr. 1.20 zlr. 1.80 IIa.

3 pary kalesson. z Croise lub barchanu 1a złr. 1.80

3 koszule robotnicze z dobrego Oksfortu, komplet. złr. 2.-

6 par szkarpetek białych lub kolorowych złr. 1.20

12 par szkarpetek z jedwabiu Finish od potu złr. 1.20

1 koszula normalna, z czystej wełny (syst. Jegera) złr. 3.50

1 para kalessonów normal. z czyst. wełny (syst. Jägera) złr. 3.-

6 czapek sukiennych, modnego fasonu złr. 1.20

1 pled podróżny z wełny 3.50 m. długi 1.60 szer. złr. 4.50

12 chustek do nosa z brzegiem dla dam i panów złr. 1.20

3.20 m. materij na ubiory modny 1a złr. 5.— IIa złr. 3.75

1 resztkę materij kamgar. do prania na cały ubiór złr. 2.70

1 resztkę na palto letni, komplet. wielka, modna złr. 6.-

3 krawatki męzkie modne IIa ct. 75 Ia. złr. 1.50

1 kaftanik od potu z bawelniny ct. 60, z krep. jedw. złr. 1.25

1 garnitur z gumy: 1 kołnier stojący, kołnier wykładany, 1 para manszetów. złr. 1.40

Katalog główny i wzory gratis i franco. Cennik bielizny i artykułów modnych damskich w Kurjerze Lwowskim we Środe.

We Lwowie skład główny w magazynach P. K. MIKOLASCHA, i u wszystkich aptekarzy, fryzjerów i magazynach perfum. się  
**VELOUTINE** Puder  
ryżowy specjalnie  
PPZYGOTOWANY Z BIZMUTEM  
Przez Chies FAY, Fabrykanta Perfum  
PARYŻ, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

Handel sukna i towarów wełnianych modnych pod firmą  
**Jan Wallach i Syn**  
we Lwowie, Rynek liczba 33.  
rok założenia 1841 860  
poleca najnowsze materje na damskie okrycia wszelkiego rodzaju po bardzo przystępnych cenach metr od 1 zł. 30 ct. zaczawszy, w wielkiej szerokości = 135 ctm.

**Teatr hr. Skarbka**

Dziś  
**KSIĄŻATKO**  
opera komiczna w 3 aktach z francuskiego pp. Meilhac i Halevy.

**OSOBY:**  
Książę de Parthenay Radwan  
De Montlandry Lomiński  
Frimouze Myszkowski  
De Naveilles Senowski  
De Montchevnez Czarnecki  
De Tanneville pułku Gimplowic  
De Champvallon Parthenay Święcki  
De Marignac Gamski  
De Nanecy Pasternak  
Diana de Chateau-Lausac Kasprowiczo  
Księżna de Parthenay Praunówna



**Hafty, roboty ręczne**

na kanwie, jucie, aksamicie etc.

**i KORONKI**

krajowe i zagraniczne  
poleca 846  
**JEDYNY MAGAZYN HAF TÓW**  
**Lwów ul. Jagiellońska 4.**  
pierwsze piętro.



# VAN HOUTENA CZyste KAKAO

uznane jest ogólnie  
jako najsmaczniejsze i najlepsze kakao

Pod względem swej wielkiej wydatności jest VAN HOUTENA CZYSTE KAKAO, jakkolwiek na oko droższe, jednak tańsze, niż inne podobne wyroby; a filiżanka VAN HOUTENA CZYSTEGO KAKAO nie kosztuje więcej, niż filiżanka herbaty lub kawy; ponieważ jednak jest napojem szczególnie pożywnym i łatwo strawnym, przeto rzeczywiście kosztuje znacznie mniej.

Do nabycia w większych aptekach, składach aptecznych, handlach łakoci, towarów kolonialnych i cukierniach, w puszkach blaszanych po 1/2, 1/4 i 1/8 kilo netto towaru.

**Miejsca sprzedaży we Lwowie:** BALLABAN Karol, handel delikatesów ulica Halicka 1. 23. — HÜBNER Alojzy, droguista, ulica Karola Ludwika 1. 13, (dawniej cukiernia Rotlendera). — F. W. KRÓLIKOWSKI, handel delikatesów, plac Mariacki 1. 7. — MARKIEWICZ Stanisław, handel delikatesów, Rynek 1. 42. — NARODNA TORHOWLA z wszystkimi filjami, ul. Ormiańska 1. 1. S. WOJCIECHOWSKI, handel delikatesów, ulica Chorążczyzna 1. 6.

Prawdziwy  
**włoski EKSTRAKT orzechowy**  
chemika **PRIMAVERI**  
w Rzymie. 823  
Zabarwia w przeciągu 2 do 3 dni  
**SIWE WŁOSY**  
na blond, brunatno i czarno.  
**RUDE WŁOSY**  
na brunatno i czarno. Przewyższa  
wszystkie inne preparaty orzechowe.  
Cena 1 zlr. 50 ct.  
Apteka Ruckera we Lwowie.



**Puder brylantowy**

srebrny i złoty do ozdoby  
włosów, pudełko 50 cent.

Nabyć można w sklepach

**Jana Ihnatowicza**  
we Lwowie, ulica Kopernika 1. 3., w  
Krakowie, Sukiennice 1. 20., w Czer-  
niowcach, Rynek 1. 2. 1608

## Wszelkie artykuły chirurgiczne

utrzymuje na składzie i poleca 1791

# JÓZEF HANKE we Lwowie

**Skład Farb i Handel Materjałów**  
pod „Czarnym psem“ w Ryнку 1. 38. we własnym domu. L. Telefonu 173.

**NOWO OTWORZONY  
MAGAZYN OBUWIA**

wszelkiego rodzaju własnego wyrobu  
**WINCENTEGO KOZŁOWSKIEGO**

we Lwowie, ulica Batorego (Halicka) 1. 6.  
vis-à-vis Sądu kryminalnego

poleca swój obłicie zaopatrzony magazyn obuwia  
na kaźden sezon ze skór krajowych i zagranicznych  
po cenach nader przystępnych.

Jako nowo utworzony magazyn obuwia damskiego, męskiego i dla  
dzieci, staraniem moim będzie szanownym odbiorcom co do trwałości  
gustu i kroju we wszelkich zleceniach zupełnie zadowolnić.

Zamówienia z prowincji uskuteczniają się szybko i dokładnie. — Na  
miarę upraszam o nadesłanie starego bucika.

Licząc na łaskawe poparcie Szan. P. T. Publiczności w moich usi-  
łowaniach pozostaje z uszanowaniem 840

**Wincenty Kozłowski.**

**PRZESTROGA!** Przekonawszy się, że sługi do mej restaura-  
cji po piwo posyłane, udają się do źródeł tańszych, lecz lichy piwo szyn-  
kujących, jak to szan. P. T. Publiczność, niejednokrotnie w ten sposób  
wyzyskana, sama wykryła i mnie o tem łaskawie przestrzegła, postanowi-  
łem wydawać odtąd sługom, do domu piwo biorącym bilety na dowód,  
że piwo z mej restauracji pochodzi. Do domu daję po: **16 ct.** litr. naj-  
przedniejszego piwa lwowskiego (leżak marcowy), za które sam płacę  
browarowi 14 ct. litr. — **24 ct.** litr. najlepszego piwa okocimskiego.  
brzewyższającego dobrocią wszelkie piwa zagraniczne.

Firma moja istnieje od r. 1853 i od początku istnienia aż do tej  
chwili, jestem w mej restauracji sam płatniczym; ręczę zatem za rzetelną  
miarę i doskonałość piwa, jakoteż za dobór wszelkich artykułów mej re-  
stauracji, a jakkolwiek sprzedaję najlepsze piwo lwowskie litr po 16 ct. do  
domu, mniej mam przy tem korzyści, aniżeli źródła tańsze, które płacę  
pewnym browarom po 9 ct. litr. zbywają takowe po 12 ct., przeto zysku-  
ją 3 centy na litrze, czyli o jednego centa więcej, aniżeli ja na sprzedaż  
najlepszego wystającego piwa lwowskiego. — Donosząc o powyższym zarzą-  
dzeniu, mam zaszczyt i nadal polecić się łaskawym względem szan. P. T.  
Publiczności i kreśląc się Jej uniżonym sługą **Naftula Teepter**  
właś. restauracji we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 12.

**Jodowo-solankowe  
ZDROJOWISKO HALL**

w Wyższej Austrii

Najsilniejsze zdrojowisko jodowo solankowe kontynentu. Świetny i  
pomysłny skutek we wszystkich słabościach skrofalicznych, jakoteż  
we wszystkich zasnabnięciach organów płciowych i ich następstwach.  
Znakomite urządzenia kąpielowe (kąpiele i wody, zawijania,  
inhalacje, masaże, kefir). Bardzo pomysłne stosunki klimatyczne;  
stacja kolei. Droga przez Linc nad Dunajem. 513

**Sezon od 15. maja do 31. września.**  
Pokładne prospekta w kilku językach rozsła  
**Zarząd kąpielowy w Zdrojowisku Hall**

**Ceny zniżone.**

## Parkiety w wielkim wyborze

po cenach począwszy od 1 zł. 85 ct. za metr kwadratowy  
poleca fabryka parowa  
**Braci WCZELAKÓW**  
741 we Lwowie.

Największy i najtańszy  
**SKŁAD MEBLI**  
**A. LUFT**  
we Lwowie, we własnym domu  
ulica Halicka 1. 7. 832  
poleca P. T. Publiczności.

**JULJA BERGER**  
Lwów, ulica Halicka 1. 21.

**Ubrania**  
Kapelusze  
Bielizna  
Obuwie  
Pończochy  
Rękawiczki  
Sznurówki  
dla  
**Dzieci.**  
ZAKŁAD  
założony w roku  
1863



Zlecenia z prowincji wykonuje  
się starannie i rychło w kaźdej żą-  
danej cenie li za podaniem wieku  
dziecka. 784

**Na porost brody**  
jest jedynie najpewniejszy i rzetelny  
środek  
**PAWŁA BOSSE'GO**  
**Original-Mustaches-Balsam**



Przed użyciem Za skutek ręczy się w 4 do 6 tygo- Po użyciu  
dni. Dla skóry zupełnie nieszkodliwy. — Poświadczeń więcej się nie  
ogłasza. — Posła się pod dyskrecją, jakoteż za pobraniem. — Doza  
zł. 1.50. — Dostać można w apt. Z. Ruckera, Lwów Skarbkwowska 7.

**OGŁOSZENIE.**

Pozostałe po ś. p. Kalikście Ochockim konie, a miano-  
wicie: ogiery, klacze stadne, młodzież i konie wścigowe be-  
dą w dniu **21. kwietnia r. b.** z wolnej ręki, zaś coby po-  
zostało na dniu 22. kwietnia r. b. w drodze dobrowolnej li-  
cytacji w **Białobożnicy** sprzedane, na którą chęć kupna  
mających zaprasza się. 942

**Zarząd dóbr Białobożnicy.**  
stacja kolei Kalinowszczyzna.

C. k. uprzywil. galic. akcyjny  
**BANK HIPOTECZNY**  
sprzedaje po kursie dziennym  
**5% LISTY HIPOTECZNE,**  
jako też  
**5% Premiowane Listy Hipoteczne**  
Zlecenia z prowincji wykonuje się bez prowizji,  
odwrotną pocztą. 5111